

Protokół Nr III/2016
z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Klembów
odbytej 13 czerwca 2016 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Klembowie

Obrady rozpoczęto o godz. 17¹⁰, a zakończono o godz. 18⁵⁵

W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100 % obecności radnych.

Porządek obrad:

1. Otwarcie III nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Klembów,
2. Przedstawienie porządku obrad,
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2016 rok,
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2023,
5. Zamknięcie obrad III nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Klembów.

Ad.1.

Otwarcia III nadzwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powitał wszystkich zebranych na sesji. **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że na sesji obecnych jest **15 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

Ad.2.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda przedstawił porządek obrad III nadzwyczajnej sesji.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2016 rok.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że sesja jest zwołana w związku z tym, iż po otwarciu ofert dotyczących przetargu na budowę dwóch dróg zapisanych w budżecie do realizacji na ten rok zaistniała konieczność zmian w budżecie gminy. Zwiększamy dochody w kwocie 224 807,22 zł w tym kwotę 23 068,64zł zwiększenie dochodów z tytułu darowizny na cele związane z budową sieci wodociągowej, zmiana dotyczy działu 010, rozdział 01010 § 0960 taką umowę podpisaliśmy w ostatnich dniach na otrzymanie takiej darowizny, dlatego pozwoliliśmy sobie wprowadzić. O kwotę 201 738,58 zł zwiększamy dochody z tytułu wpłaty środków finansowych z niewykorzystanych w terminie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego, zmiana dotyczy działu 758, rozdział 75814 § 6680. Te środki z niewygasających środków pochodzą w części ze środków przeznaczonych na budowę

wodociągu w miejscowości Ostrówek oraz budowy wodociągu w Krzywicy, w obu przypadkach została niewykorzystana kwota ok. 14 000,00zł. W tej pozycji również znajduje się kwota niewykorzystana w wydatkach środków niewygasających 54 000,00zł, która była przypisana na zadanie projektowania hali sportowej w Dobczynie. Zadanie nie zostało zrealizowane w terminie, więc wprowadzamy po stronie dochodów, ale dalej jesteśmy związani z wykonawcą umową, dlatego po stronie wydatkowej również jest wpisane 54 000,00zł. Dokonujemy zmian wydatków w budżecie gminy w 2016r. Zwiększamy wydatki w kwocie 364 880,00 zł oraz dokonuje się zmian pomiędzy paragrafami, które wynikły z konieczności realizacji zadań głównie wynikających z zadań inwestycji drogowych: o kwotę 710 000,00 zł zwiększamy wydatki w dziale 600, rozdział 60016 § 6050 w tym: zwiększamy wydatki o kwotę 1 210 000,00 zł z przeznaczeniem na realizację zadania pn. „budowa ciągu dojazdowego wraz z niezbędną infrastrukturą do Zespołu Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej oraz Domu św. Faustyny w Ostrówku (ulice: Słoneczna, Kościuszki, Piotra Skargi, św. Faustyny oraz Abp. Z. Felińskiego”, ale jednocześnie zmniejsza się wydatki w kwocie 500 000,00 zł z zadania pn. ”przebudowa ul. Willowej w Dobczynie wraz z odwodnieniem,, zmiany dokonano w związku z rozstrzygnięciem przetargu. O kwotę 339 620,00 zł zmniejsza się środki własne na realizację zadań oświatowych w dziale 801 w związku z otrzymaniem dotacji na wychowanie przedszkolne, oraz dokonujemy zmian pomiędzy paragrafami, które wynikły z konieczności realizacji zadań w zakresie oświaty w rozdziałach 80101, 80103, 80104, 80106, 80110, 80148, 80149, 80150, zmiany dokonano na podstawie otrzymanych informacji od wszystkich szkół, w których dokonano ponownego przeliczenia wynagrodzeń oraz przeanalizowania pozostałych kosztów. Mieliliśmy zabezpieczone środki w budżecie na realizację zadań przedszkolnych w pełnej wysokości (wynagrodzenia dla nauczycieli i pochodne od wynagrodzeń) w związku z otrzymaniem dotacji na realizację tych zadań. W związku z tym uważaliśmy, że dotacja wpłynęła na te zadania, więc zmniejszamy o te środki w oświacie, co nie powoduje zagrożenia zmniejszenia środków w oświacie na te zadania, czyli nie wypłacenia środków wynagrodzenia nauczycielom. O kwotę 4 500,00 zł zmniejsza środki własne na wydatki w dziale 854, rozdział 85415 zmiany dokonano na podstawie otrzymanych informacji od wszystkich szkół, w których dokonano ponownego przeliczenia wynagrodzeń oraz przeanalizowania pozostałych kosztów. O kwotę 1 000,00 zł zmniejszamy wydatki w dziale 900, rozdział 90001 § 6050 w tym: o kwotę 55 000,00 zł zmniejsza się wydatki w ramach zadania pn. „rozbudowa kanalizacji w miejscowościach Ostrówek ul. Barbary, Kwiatkowa i Wołomińskiej oraz w miejscowości Lipka na odcinku do drogi powiatowej 433”. Pani Skarbnik sprostowała pomyłkę, którą wcześniej powiedziała, iż z zadania, które nie zostało wykonane w terminie projektowanie hali sportowej w Dobczynie zwiększamy wydatki o kwotę 54 000,00 zł. Oczywiście chodzi o zwiększone wydatki o kwotę 54 000,00 zł z przeznaczeniem na dalszą realizację zadania pn.” projekt kanalizacji w miejscowości Sitki i aktualizacja projektu ul. Jana Pawła II w miejscowości Klembów,,. W związku z tymi wprowadzonymi zmianami nie dokonujemy zmian w przedsięwzięciach w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Tu jest taki zapis a wynika to w związku z tym, iż otrzymałam informację z RIO z prośbą, że jeżeli dokonujemy zmian w wydatkach majątkowych i nie dotyczy to przedsięwzięcia w WPF żeby dokonywać zapisu krótkiego zdania, którego oni już nie analizują w WPF przedsięwzięć. W ramach wprowadzonych zmian w 2016 roku zwiększył się deficyt o kwotę 140 072,78 zł, który wynosi po zmianach 4 243 521,58 zł. To jest różnica między dochodami a wydatkami, które mamy zaplanowane w budżecie na 2016 r. Ustalono przychody budżetu w kwocie 5 297 911,96 zł z tytułu wolnych środków, które przeznaczono na: pokrycie deficytu w wysokości 4 243 521,58 zł, spłaty kredytów i pożyczek w wysokości 1 054 390,38 zł. Również w związku ze złożonym wnioskiem sołectwa Pasek w sprawie zmiany realizacji przedsięwzięć dokonano zmiany zgodnie ze złożonym wnioskiem

środki sołeckie na 2016 rok przeznacza się na realizację zadań: wykonanie utwardzonego podłoża pod stojaki rowerowe w szkole w Dobczynie oraz zakup stojaków rowerowych dla uczniów Szkoły Podstawowej w Dobczynie. Zmiana ta jest tylko widoczna w załączniku o środkach sołeckich, ponieważ już wcześniej sołectwo przypisało do zadań zmienić się tylko zapis zadania. Ponadto w załączniku nr 3 dotyczącego wydatków majątkowych wprowadzić autopoprawkę zapisu przy zadaniu w dziale 600 rozdział 616 § 6050 pt. „aktualizacja dokumentacji projektowo kosztorysowej przebudowy ul. Wiśniowej w Pasku” zmienić na „aktualizacja dokumentacji projektowo kosztorysowej przebudowy ul. Wiśniowej w Pasku i ul. Prymasa Tysiąclecia w Pasku etap I”. Z racji tego, iż projekt ma być uaktualniony a był wykonany na całość ul. Wiśniowej i ul. Prymasa Tysiąclecia w Pasku jest zasadne, aby tą część, którą możemy zaktualizować, ponieważ nie wymaga podziałów geodezyjnych żeby zrobić to w tej kwocie.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał, których ulic teraz będziemy robili aktualizację.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że ul. Wiśniowej i kawałek ul. Prymasa Tysiąclecia, ponieważ nie są tam wymagane podziały geodezyjne.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Skarbnik mam pytanie do tego zwiększenia chodzi o Ostrówek. Proszę powiedzieć, jakie jest to zadanie realizowane, w jaki sposób i dlaczego my teraz dodajemy. Przecież tam został przetarg ogłoszony czy się mylę. Jeśli tak to czy nastąpiło teraz wpisany został protokół konieczności i jaki jest ostateczny koszt planowany w tej inwestycji. Bo widzę, że już mamy 1 200 000,00zł tu mamy 700 000,00zł. Nie wiem czy ja dobrze to rozumiem, proszę mi to wyjaśnić jak to? Który to jest przetarg i czy został spisany protokół konieczności, z czego ten protokół wynika. Z czego to zwiększenie wynika?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że na poprzedniej sesji pan Wójt informował, iż są ogłoszone dwa przetargi na budowę dróg, jeden na ul. Willową w Dobczynie drugi na budowę ulic w Ostrówku. Sygnalizował sytuację, że środki, które są przypisane na budowę ulic w Ostrówku na pewno są niewystarczające kosztorys opiewał na kwotę 4 000 000,00 zł. I taką informację pan Wójt przekazał na ostatniej sesji państwu. Również informował, że na inwestycję w Dobczynie przypisana jest kwota 4 000 000,00zł, ale po przetargu może się okazać, że będzie niższa. I również mówiliśmy, że po otwarciu ofert na Ostrówek przetarg wyjdzie na 4 000 000,00zł, i nie będzie środków na realizację przetarg zostanie unieważniony. Ale po otwarciu ofert zrobiliśmy rozeznanie i po analizie środków są właśnie te zmiany. Kwota na inwestycje w Ostrówku gdzie jest zwiększenie do 2 760 000,00zł to już wynika z otwartej oferty.

Radna pani Emilia Kamińska zapytała czy ta oferta była najkorzystniejsza w tym przetargu.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że jest to oferta najkorzystniejsza również zabezpieczyliśmy tam 10% na inspektora nadzoru, ponieważ musi być.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Skarbnik, ale w dalszym ciągu nie uzyskałem odpowiedzi. Ja inne pytanie zadałem. Ja zadałem pytanie wprost. Którego to dotyczy przetargu? Jaka jest ostateczna kwota rozumiem, że 4 000 000,00zł., z tego wynika tak?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że z kosztorysu inwestorskiego wynikało. Natomiast w momencie, kiedy złożone zostały oferty najkorzystniejsza oferta jest zbliżona do kwoty 2 760 000,00zł, ponieważ w tej kwocie również zabezpieczyliśmy środki na inspektora nadzoru.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Dobrze to w takim razie, bo rozumiem, że kosztorys inwestorski ktoś wykonywał na czyjeś zlecenie. Kto wykonywał kosztorys inwestorski na 4 000 000,00zł?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że myśli, że projektant, który projektował.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pytanie czy kto wykonywał ten kosztorys. Bo wiecie państwo, że sytuacja jest taka, że jeśli ja mam, jeśli projektant myli się na 1 500 000,00zł to należy go skreślić z listy. Bo w ten sposób zniekształca całe potrzeby budżetu. Jeśli robi kosztorys, projekt kosztorys inwestorski na 4 000 000,00zł a później po przetargu wychodzi 2 760 000,00zł to, co to za kosztorysant.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie jest tak do końca, ponieważ zależy to również od osób, które składają oferty. Na rynku nie ma pracy, więc niektórzy idą po niższych kosztach. Taka sytuacja również była z wodociągami w tamtym roku w Tule, Krzywicy gdzie były przypisane środki a po otwarciu ofert były przypisane dużo mniejsze środki.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Skarbnik to, że składamy takie czy inne kosztorysy to nie oznacza, że osiągniemy taki czy inny wynik. Bo bywało tak, że złożyliśmy kosztorysy projekty, ale okazało się, że musieliśmy dokładać pieniędzy, bo to nie oznacza wcale, że tak jest. To jest osoba, która profesjonalnie się tym zajmuje to ona bada robi analizę rynku. To nie jest tak, że robi sobie od tak wpisuje sobie cyferki. Ja do pani nie mam pretensji tylko w dalszym ciągu chciałbym wiedzieć, jaki to był numer przetargu. Ja sobie ten przetarg prześledzę dokładnie i zobaczę czy ten przetarg był dobrze zrobiony i z czego wynika różnica. Bo jeśli to jest taka proporcja tzn., że takiego projektanta, który przecież nie robi pierwszy raz, przecież on wie jak się rynek kształtuje na tym terenie. Przecież ktoś, kto z państwa budował domy to wcale nie musi mieć wykształcenia wyższego żeby widzieć, że 1m położenia dachówki kosztuje to tyle, przecież projektant wie, co robi. Jeśli wyszła mu bzdura to powinien się zastanowić nad tą bzdurą, a dać nam taki produkt, który będzie odpowiadał nam realnie temu, co wychodzi. Bo są pewne zasady. I teraz, co by wyszło gdyby ktoś złożył zobaczcie państwo, jakie mamy dysproporcje. Ktoś złoży na 3 800 000,00 zł, bo będzie wiedział a projektanci między sobą się informują no to, co za 3 800 000, 00 zł zrobi robotę, która jest warta 2 700 000,00 zł.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale to samo jest w kolejnym, bo tam też jest 500 000,00zł.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „No panie Wójcie pan był na szkoleniu to chyba nie powinien pan sobie głową kręcić, bo inaczej, po co panu to szkolenie zamówień publicznych. Pan wie jak się mają zamówienia publiczne do rzeczywistości.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że już dobrze. Już wie, że mamy kiepskich kosztorysantów, projektantów.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ależ oczywiście do tej pory panie Wójcie(...), ale pozwoli mi pan zaraz dam panu głos żeby pan mógł się wypowiedzieć. Oczywiście, że macie złych kosztorysantów. Mało tego jest w dalszym ciągu twierdzą, że do obecnej chwili w dalszym ciągu twierdzą, że do obecnej chwili nie ma żadnego przygotowania do przetargu dokumentów żadnego przeglądu. Teraz się państwo troszeczkę wzięli tak jak Wola Rasztowska jest sprawdzana tak powinny być sprawdzone wszystkie projekty. Powiem, dlaczego bo w projektach, które ja przejrzałem w kosztorysach, które ja przejrzałem jest wiele pozycji robionych pod wykonawcę to są podwykonawcy. Tych robót nikt nie wykonuje a bierze pieniądze. Czy ktoś to weryfikował, czy ktoś się podpisał pod jakimkolwiek kosztorysem nawet tym, który weryfikujemy? Czy ktoś się podpisał sprawdzono pod względem merytorycznym i formalnym? Czy ktoś dokonał takiego podpisu? A taki podpis dopiero kwalifikuje, że taki dokument jest sprawdzony, że on jest zgodny z moim zamówieniem. A nie taki kosztorys, który my dajemy na żywo, bo sobie projektant zrobił, co chce a skąd wiem, że on się z wykonawcą nie dogada. Przecież to jest odrębna firma do tej pory nie miał żadnej reperkusji dosłownie nic żadnej sankcji. A powinny być sankcje, jeśli zrobił za niski kosztorys to on powinien ponosić z odpowiedzialności cywilnej on ma swoje OC, tak samo w druga stronę. Także ja chciałbym uzyskać, jaki to jest numer przetargu i ja

chciałbym mieć dostęp do tego przetargu. Bo to jest sytuacja taka mnie tu zastanawia w moich dawniejszych czasach było tak, jeśli kosztorys był przekroczony o 10% od rzeczywistości to wchodziła już prokuratura. Oczywiście były to czasy represyjne to inna sytuacja. Tylko proszę zobaczyć, że tolerancja 10% była kiedyś ustalona 10% nieważne represje to była 10% tolerancja. A dzisiaj mamy ile procent 2 000 000,00zł do 2 760 000,00zł i państwo mówicie, że tak rynek zareagował. Jak mógł rynek tak zareagować, po prostu był źle kosztorys zrobiony. To nie jest, że rynek źle zareagował rynek może się pomylić o 10-20% góra, góra się może pomylić, ale nie o tyle procent.”

Radny pan Andrzej Górecki powiedział a co jak firma składa ofertę poniżej kosztów.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Taki kosztorys trzeba odrzucić, bo to też jest niedopuszczalne prawo.”

Radny pan Andrzej Górecki powiedział, że ta sytuacja jest z życia wzięta.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale jest to niedopuszczalne prawem i po to jest ocena osób wybierających dokonujących wyboru żeby odrzucić osoby, (...) Ale ja panu odpowiem na to pytanie wprost. Jeśli ktoś złoży takie tego to nich pan sobie wyobrazi, że wykonawcy pilnują tego. Nikt panu tego nie zaakceptuje poprawnie, jeśli ktoś złożył poniżej kosztów już mamy do tego protesty(...). Ja chciałbym uzyskać numer zamówienia, jakiego to dotyczy.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że wszystkie przetargi są na bip.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale panie Wójcie ja nie chciałbym oglądać przetargów, bo państwo zmieniać przetargi. Ja powiem panu szczerze ja panu dam przykład. Panie Wójcie wszedłem była kwesta omawiania tego zwrotu pieniędzy przez fundusz z dotacji Unijnych. Panie Wójcie nich pan sobie wyobrazi, że tych kosztorysów, które pan przedłożył nie było ich na bip. Dlaczego ich nie było na bip? Te kosztorysy, które pan przedłożył konkretne dotyczyło tych zamówień, które nam nie zwrócono. Dlatego niech pan się nie odwołuje do bip tylko ja chciałbym wiedzieć, bo ja mam prawo wglądu w dokumenty oryginalne a nie na bip. Bo na bip nie ma połowy dokumentów. Inaczej usiedlibyśmy wszyscy sobie w domu poszukali sobie na bip, po co się spotykamy sprawdzamy te projekty. To są zupełnie inne dokumenty ja tych dokumentów, które oglądamy na Komisji Rewizyjnej nie widzę ich na bip. Bo ich nie może być wszystkich na bip. Te są na bip, które są do pokazania ludziom natomiast tam są dokumenty. Ja chciałbym widzieć dokumenty źródłowe i umowy, które są podpisane do tego przetargu. Ja się szczególnie przyjrze, kto te dokumenty wykonywał i czy ta osoba dalej u nas wykonuje roboty i kto jest inspektorem nadzoru.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja bym chciała się dowiedzieć, kto wygrał przetarg na obydwie te inwestycje, czyli na 2 760 000,00zł w Ostrówku na budowę dróg i w Dobczynie. Konkretną firmę, bo jeżeli już są przetargi otwarte to już można tę informację uzyskać.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że wszystkie informacje można uzyskać w złożonych ofertach na bip.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chcę wiedzieć to dzisiaj.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie mówimy o tym, kto wygrał przetarg tylko o tym, kto złożył najkorzystniejszą ofertę. Najniższa oferta w obu przypadkach złożyła firma Jaczewscy. W przetargu na ul. Willowa było 10 ofert, na ulice w Ostrówku było 5 ofert.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Czy ta firma wykonywała już dla nas prace do tej pory wcześniej?”

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał panią skarbnik czy ta firma wykonywała odwodnienie ul. Willowej w Dobczynie?

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A ta szkoła w Dobczynie, co tak drogo wyniósł fundament to oni? Chodnik w Woli Rasztowskiej oni.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A kto. Perzanowski?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że chodnik w Woli Rasztowskiej wykonywał przedsiębiorca z Tłuszcza pan Sieradzki.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale pani mówi o drugiej części. Ja mówię o tej pierwszej części.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że firma Jaczewscy robili ul. Kolejową w Ostrówku.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „A kto robił projekt na te dwie inwestycje?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie pamięta.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że na Willową projekt robił Rosiński z Tłuszcza.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Projekty tak?”

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że tak na Willową nie wie, kto na Ostrówek.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeszcze mam jedno pytanie. Bo rozumiem, że ustalając budżet gminy na dany rok my bierzemy pod uwagę te inwestycje, które mają się w tym budżecie znaleźć i kwoty, których to inwestycji wynikają tak jak tutaj słyszymy z wysokości, jaka jest ujęta tutaj w tym projekcie. Powstaje taka wydmuszka gdzie nie można realizować innego zadania innej inwestycji potem się robią kwoty wolne. I spłacamy albo kredyty albo pożyczki w zależności, co tam mamy do spłacenia. Czy to jest robione po to żeby jak najszybciej spłacić to całe zadłużenie naszej gminy? Czy dlatego inne miejscowości nie mogą korzystać z tych pieniędzy, które notabene są. Bo też to, że przerzucimy kolejne pieniądze 1 200 000,00zł do Ostrówka zabierzemy 500 000,00zł z Dobczyna to jest przesunięte(...). Ale ja o tym wiem była podana kwota wyższa teraz się okazało, że wykonawca wykona taniej. Ale projektant był już tak świetny, że oczywiście te kwoty zrobił takie. Wie pan, o co chodzi? Jeżeli my będziemy zlecać temu samemu projektantowi zawsze i on będzie sobie robił, bo być może on ma od wysokości kwoty te swoje wynagrodzenie. Bo z czegoś to musi wynikać, że on aż takie tutaj sobie kwoty wskazuje.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że każdy jest ekspertem i ma prawo do własnego zdania. Natomiast spłata kredytów i pożyczek odbywa się zgodnie z harmonogramem z WPF. Jeśli chodzi ile przeznaczamy na daną inwestycję ja też bym chciał 15 grudnia uchwalić sobie budżet na cały rok i o nim zapomnieć. Tak nie jest musimy reagować na to, co się dzieje na rynku i po to tutaj również jesteśmy żeby takie sytuacje jak te tak zarządzać tym budżetem żeby zrobić jak najwięcej. Myślę, że to nie jest tylko w Gminie Klembów taka sytuacja, że otrzymujemy wartości w przetargach o 40-50% niższe niż wartości cennikowe. Tak jest wszędzie teraz na rynku, ponieważ jeszcze nie ruszyły dotacje z UE, za chwilę ruszą i zobaczycie państwo, że ceny będą o 10% wyższe niż kosztorysy.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójtce ruszyły.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jeszcze realizacje nie ruszyły ruszą na jesieni. Mamy szczęście, że mamy gotową dokumentację na dwie duże inwestycje, które możemy zrobić. Jeśli nam się to wszystko uda będziemy mieli naprawdę to szczęście, że w ciągu roku zrobimy dwie potężne inwestycje drogowe w naszej gminie. I nie ma tu nic do rzeczy czy projektant jest taki czy inny to rynek weryfikuje ile, co jest warte. Też musicie państwo wziąć pod uwagę, że wykonawca składa kwotę ryczałtową za wykonanie danej pracy.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „To jest jego sprawa(...) My z tego nie wynosimy żadnej korzyści ani straty.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że korzyści wynosimy takie, że realizujemy w tym momencie inwestycje gdzie na rynku są ceny takie a nie inne.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie, ale to jest żadna korzyść, bo albo mamy ryczałt albo mamy cenę kosztorysową tj., nie przekraczamy obydwu kwot. To, jakie z tego mamy straty albo korzyść. Natomiast panie Wójtce tu chodzi o to, że jak mamy zawyżone inwestycje kosztorysowe i planujemy inwestycje to my te pieniądze blokujemy. My nie możemy tymi pieniędzmi obracać, bo tych pieniędzy mamy za mało, wydaje nam się, że mamy za mało. Dopiero jak zaczynamy zlecać roboty okazuje się, że mamy za dużo tych pieniędzy, bo roboty

można wykonać taniej. Tu chodzi o to, że nie mamy rozeznania poprzez wadliwe kosztorysy, nie mamy rozeznania ile tych pieniędzy naprawdę na ten rok potrzeba. Dlatego ja byłem zszokowany, że niech pan zwróci uwagę nie ma sesji było ponad 11 razy była nowelizacja ustawy. Ponad 11 razy ustawy, nad którą a ile zarządzeniami pan znowelizował jeszcze uchwałami przepraszam. To tak nie można, bo wie pan ja uważam, że powinniśmy. Pan zleca następne dokumentacje ma pan dokumentacji tyle a co z tamtymi dokumentacjami się dzieje. One zupełnie tracą wartość skoro ktoś kiedyś zaplanował to było potrzebne to róbmy tam to. Ja już nie powiem o Radiowej, bo będę powiedziałem panu na każdej sesji tą Radiową będę panu mówił aż do znudzenia. Bo powiem panu tak oświadczył pan panu S. ja to pismo widziałem, bo mi przesłał, że ja mam pan powie spod stołu pismo gdzie pan mu oświadczył ja to pismo mam, że cała dokumentacja na Radiową jest wykonana. To niech pan zrealizuje Radiową, dlaczego pan nie realizuje. Tylko pan zapomniał powiedzieć pan wymienił, co pan posiada, jakie dokumenty posiadamy a zapomniał pan napisać, że nie posiadamy specyfikacji zamówień publicznych, istotnych warunków zamówień, nie posiadamy kosztorysów, nie posiadamy płyty CD, nie posiadamy innych dokumentów, które są wymienione w umowie. Pan tego mu nie napisał a napisał, że wszystko pan mu dostarczył. To tylko powiem tyle. I ta Radiowa ja się zapoznałem z tą Radiową. Rozmawiałem z panem S. mam nawet dzisiaj przy sobie mapę, którą sobie pozwoliłem przynieść ja się przygotowałem do rozmowy. I ta Radiowa panie Wójcie ona jest w ten sposób zrobiona, że ta Radiowa w tej chwili nawet gmina nie wie, jaką ma w tej chwili szerokość. Czy ktoś z pracowników gminy, jaką ma ta droga faktyczną szerokość. Niech mi pan powie czy ktoś wie. Twierdzą, że działania pana w tym kierunku są opieszale. Opieszale tak żeby robić żeby nic nie zrobić. Ja po prostu powiedziałem Wójtowi Rakowskiemu byłemu, czyli teraz Staroście, że Wola skazana jest na banicję. Tak jak Radzymin po 20 roku był skazany na banicję i zabrano mu powiat państwo w tej chwili realizujecie tą samą politykę. Bo żeby nawet teraz nie znalazło się, jeśli on nie ma kosztorysów założmy, że tych kosztorysów on nie da, była sprawa w Sądzie nie doszło do ugody. Co pan zrobił w tej sprawie, po co była ta sprawa w Sądzie cyrk, że dalej niebyły podjęte działania. Jakie zostały działania podjęte skoro facet olał nas mówiąc kolokwialnie, bo tak nie powinienem mówić przepraszam państwa po prostu zlekceważył. Powiedział, że on nie zawierał ugody i wyszedł z sali. Ja mam protokół z Sądu. Pytanie, co zrobimy w tym przypadku, jakie podjęliśmy działania, żeby odzyskać albo pieniądze albo projekty? Twierdzą w dalszym ciągu działania pańskie, jako urzędnika, jako szefa gminy są opieszale, co najmniej opieszale. Bo państwo teraz chcecie przez zasiedzenie wziąć tą drogę, ale my nawet nie wiemy, co zasiadujemy. Nie wiemy, co zasiadujemy, bo teraz jest sytuacja taka, że jest droga na mapie ona ma w sumie 12 m, 5 m drogi jezdnej po dwóch stronach po 2 m są rowy mamy 12 m. Panie Wójcie pytanie jest teraz, bo tam jest 11m wychodzi tutaj z mapy. Pytanie czy ta droga jest na właściwym miejscu, czy ktoś dokonał wytyczenia tej drogi? A może ta droga jest dobra już nie potrzeba nic wyłączać już. A może trzeba poszerzyć o 2 m tej drogi i człowiekowi zapłacić za tą drogę. To my idziemy w kierunku żeby zasiedzieć, ale co zasiadujemy nawet nie wiemy, co. To jest pierwsza sprawa. (...) Ja wiem doskonale. Ja wiem proszę pana, że wy nie wiecie. Tyle wiem, bo ja wszystko wiem ja sobie zmierzyłem tą drogę tylko nie jestem po to tutaj żeby pana informować. Ma pan od tego cały sztab ludzi, którzy biorą pieniądze, jeśli tego nie wiedzą proszę bardzo mogę podjechać możemy razem sprawdzić. Ale oni powinien pan mieć dzisiaj. Bo teraz jak będzie sprawa w Sądzie ja mam mapę, którą pan S. dostarczył także państwu, których nie powinien dostarczać. Bo taką mapę powinniście państwo sami zrobić nie obciążać człowieka żeby dostarczał taką mapę. Bo wy żeście zobowiązali go pieniężnie pismem żeby przyniósł mapy, jakie posiada. Chłop poszedł do Wołomina kupił mapę i przyniósł do państwa. Ludzie no panie Wójcie ja przecież dostałem od niego oryginał powiedział, że taką mapę przyniósł tutaj, bo pismo dostał, że pani Szewczyk Radna napisała, że ta droga ma, więc kazaliście mu przynieść wszystkie mapy,

jakie w tej sprawie ma wszystkie z mapami. Nie miał tych map poszedł zrobić sobie te mapy. No przecież nie można w ten sposób robić. I tą drogą chce powiedzieć, jeśli państwo nie wiecie ja rozeznałem aż do pradziadków tą drogę. Ta droga ona była drogą na polu dziedzica, jeśli chce pan wiedzieć, na tej drodze ta droga była tylko dojazdowa do pul, tylko do pul. W momencie, gdy kupił Sz., który był dróżnikiem mieszkał tu na Zwierzyńcu a z drugiej kupił nie S. proszę pana tylko D., D. który jest bratem tego D. który mieszka w Woli i on kupił tą drogę. Pan S. to się wzenił w to gospodarstwo. Taki jest mechanizm zresztą kolega tutaj będzie wiedział Przewodniczący jak to wyglądało.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powiedział, że nie dokładnie, ale coś wie.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „To w ten sposób tak było. Natomiast kupili tą drogę, kupili tą całą działkę z tą drogą obydwoj. I droga została tak jak została oni sobie wygrodzili po tyle żeby użytkować dopiero w latach 60 jak była czy wcześniej wytyczyli granice do Radiostacji i została ta droga, jako polna ona została. W związku z tym ta droga ma oddzielną działkę a pola mają oddzielne działki. I cała filozofia, jeśli chodzi o tą drogę i takie rzeczy pańscy pracownicy powinni dawno już to wyśledzić i żebyście.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „W sprawie zmian w budżecie. Znalazły się tutaj kwoty, które dotyczą nawiąże tutaj do tego, co kolega mówił dotyczą innych miejscowości Woli Rasztowskiej nie. Pan mówi, że niema jeszcze żadnych naborów ja panu mówię, że już są się zaczęły i za chwilę na Wole Rasztowską nie będzie pan miał, bo nie będzie miał pan zabezpieczonej kwoty. Już od 31 maja trwa nabór na kanalizację i ma gmina możliwość żeby złożyć, bo zostały objęte aglomeracją o ilości mieszkańców mniejsze niż 2tyś. Bo do tej pory nie mogliśmy wejść, bo zawsze było więcej niż 10tyś. Przy takim założeniu, że pan mówi, że nic nie mam, mam takie wrażenie, że pan nie chce o tym wiedzieć, że już ten nabór trwa, bo on trwa. Co prawda on będzie do 1 sierpnia, więc mamy jeszcze te dwa miesiące dwa z kawałkiem żeby przygotować dokumentację. A jaka dokumentacja jest przygotowana, bo wie pan my nie dokończyliśmy tematu?”

Wójt pan Rafał Mathiak zapytał panią Radną czy wie, co to jest aglomeracja i kto jest w aglomeracji?

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Aglomeracja mówimy o mazowieckim. Niech mnie pan tego nie uczy panie Wójcie. Niech mnie pan nie uczy i mazowieckie akurat z tą aglomeracją najbogatszą mieści nam się w tym zasobie gdzie możemy ściągać gdzie chodzi o gminy, miejscowości do 2 tyś. Ma pan gminę do ponad 2 nie wchodzimy w 10 i mieści się na pewno panie Wójcie. Tylko niech pan zdąży zająć się tym tematem żeby się nie okazało, bo Wole Rasztowską pan jeszcze ma wyłączoną na chwilę obecną. To będziemy powtarzać też żeby państwa zanudzić żeby państwo zrozumieli żeby państwo nie głosowali na Wole no, bo państwo tego nie chcą robić, nie chcą się pochylić. Natomiast muszą państwo mieć wiedzę taką, że przy swoim nie wiem czy przy wskazaniu przez pana Wójta czy tutaj umowie tutaj, o której my tutaj nie wiemy dołujecie naszą miejscowość, pomimo że z naszych podatków żyjecie wszyscy. I jeżeli dojdzie do tego, że straci się kolejne pieniądze, które są i wystarczy je wziąć, bo chyba będzie 85%, żeby tutaj nie oszukać to ja sobie zerknę ile wynosi dofinansowanie chyba 85%. I jeżeli my będziemy lekceważyć takie kwoty tylko, dlatego że ktoś nie lubi Woli Rasztowskiej, że Woli Rasztowskiej nie należy modernizować, inwestycji w niej przeprowadzać to będzie bardzo brzydko z państwa strony. Bo nie wiadomo, po co jako Radni tutaj działacie. Działacie już w tedy nie tylko na szkodę gminy, ale tych mieszkańców, których macie reprezentować potem już wszystkich mówię żeby był potem czas, bo on zaczął już biec. Bo jego nikt nie cofnie skończy się i już. I zastanawiam się, dlaczego dzisiaj w takim pośpiechu wiedząc, że wszedł nowy nabór usłyszałam, że niema dobra jest, bo mam z oficjalnych(...) No dobrze ja mówię o tym, że są możliwości pozyskania środków, jeżeli to jest jakaś różnica, co do realizacji a co do naboru i się nie wiąże

z pozyskaniem środków to możemy tutaj dyskutować. I tu mówię oczywiście tu mogę nie mieć wiedzy zostawiam to już pani. Natomiast, jeżeli tak spotykamy się szybciej po to żeby wszystkie pieniądze rozdysponować, bo nie widzę nie zabezpieczył pan żadnej kwoty żeby zająć się dokończeniem projektu kanalizacji w Woli Rasztowskiej żadnej złotóweczki tu nie ma. To skąd pan te pieniądze weźmie? I jak pan zrealizuje to żeby złożyć tu wniosek o te pieniądze, które panu dają to nie jest tak, że o te pieniądze pan musi się prosić pan musi się zakwalifikować. No ja chcę wiedzieć to nie jest tak panie Wójcie, że ja pytam o coś, co jest związane z tymi zmianami.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie proszę, jeśli ktoś do pana mówi niech się pan zachowuje jak urzędnik państwowy a wie pan. My nie stoimy pod budką z piwem ja jestem za stary facet już wie pan ja w pana wieku mam dzieci i proszę nie lekceważyć nas tutaj uśmiechem. Tylko albo pan wie coś i na to odpowie albo nie odpowie i nie odpowiada na te pytania. Ja po prostu nie przychodzę na sesję tylko po to tylko żeby panu tego chciałbym wie pan tam gdzie mogę ja z całym sercem bym pomógł, tam gdzie mógłbym. Ale pan nie daje szans żeby raz żeby pomóc żeby wszystko żeby robić przeciwko Woli. Nawet gdybyśmy z jakąś inicjatywą małą żebyśmy wyszli to pan wszystko lekceważy. Nie zrobił pan przystanku, nie zrobił pan przejścia nic pan nie robi nawet takich rzeczy z pomocy z pana strony nie ma. I pan się mieni Wójtem całej gminy, pan jest Wójtem może, co niektórych stron. Ale dla Woli na pewno nie jest pan Wójtem. Bo pan w ogóle nic pan nie zrobił dla Woli jeszcze do tej pory. Pan obiecuje, że będzie wodociąg, wszyscy będą mieli wodociąg. Więc tu nie będzie żadna łaska wyjątkowa dla Woli.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No chcę się dowiedzieć. Nie ja tego tematu zamknąć dzisiaj nie mogę, bo debatujemy nad zmianą w budżecie. I chcę wiedzieć i zaczął się nabór na pozyskanie pieniędzy. Więc chcę wiedzieć skąd pan weźmie pieniądze żeby zdążyć z tym wnioskiem żeby przeprowadzić te prace, których panu brakuje jeszcze w odniesieniu do projektu kanalizacji w Woli Rasztowskiej a prace ma pan daleko, jeszcze do ich końca ma pan daleko. Skąd pan weźmie te pieniądze żeby zdążyć z tym wnioskiem żeby pozyskać te pieniądze, których w budżecie nie będzie pan miał. Nie będzie pieniędzy na to żeby zrobić cokolwiek dla Woli Rasztowskiej, ale tu panu dają. Więc pytam, bo to, że dzisiaj porozdajemy milionami porozrzucamy po całym budżecie i się wszyscy będą cieszyć to jest ok. Tylko to są wydatki(...) Ja mówię o jednym to są wydatki z naszego budżetu.”

Radna pani Katarzyna Wnuk powiedziała, że Radna podkreśla wszyscy. Ja uważam, co dostała Krzywica, co dostał Tuł, Karolew, Roszczep. A pani podkreśla, że wszyscy.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale nie możecie państwo tak mówić, bo w poprzednim budżecie żeście coś dostali, wszyscy dostali a Wola nie dostała nic.”

Radna pani Halina Adamska powiedziała, co dostał Roszczep?

Radna pani Emilia Kamińska powiedziała, co dostał Nowy Kraszew?

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Widocznie się pani słabo upominała.(...) Ja nie widziałem żeby się pani kiedyś wypowiadała, wstrzymała od głosu zawsze głosuje pani za. Czyli widocznie to pani odpowiada.(...)”

Radna pani Halina Adamska powiedziała, że pana koleżanka była Radną i co wywalczyła.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pani Halino niech pani się przestanie kłócić, bo pani jest bardzo kłótniwa i ciągle coś pani do mnie ma (...) to jest po pierwsze. A po drugie, jeżeli ja o coś tutaj występuje to nie występuję, że pani Halinki nie lubię, bo akurat ją lubię. Tylko występuje o to żeby coś dostać dla mieszkańców z mojej miejscowości i nie rozumiem, z czego tu dla państwa jest taki duży śmiech.”

Radna pani Katarzyna Wnuk powiedziała, że dlatego bo pani ciągle podkreśla nas wszystkich. Ja tylko słyszę, że wszyscy dostaliśmy(...).

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No dobrze, kto nie dostał?”

Radna pani Katarzyna Wnuk powiedziała, że ona.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czego pani miejscowość nie dostała? Jakże ma pani w tym roku, w tym roku i w zeszłym roku, jakie były środki na pani miejscowość?”

Radna pani Katarzyna Wnuk powiedziała, że wodociąg według kolejności i pani też dostanie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Chwileczkę, jeżeli miała pani wodociąg według kolejności to my według tej kolejności nie mieliśmy nic. Ja nie mówię o wodociągu. Ostrówek miał według kolejności, kanalizację według kolejności, drogi według kolejności no proszę państwa myślcie troszkę. Co jeszcze według kolejności zrobimy, bo gdzie ta kolejność jest dla mojej miejscowości.(...) Ale jeszcze nie otrzymałam odpowiedzi od pana Wójta. Bo ja mam akurat ważne pytanie i oczekuję ważnej odpowiedzi, która będzie wiążąca.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Darowizna na 23 000,00zł, kto tą darowiznę poczynił i na jaki cel dokładnie.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jeden z przedsiębiorców.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale czy to jest tajemnica, kto to zrobił.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jest to firma Rawok.

Radny pan Andrzej Pisarek: „I na co to jest panie Wójcie”.

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jest to wkład w budowę budowy wodociągu.

Radny pan Andrzej Pisarek: „A tam do niego nie było zrobionych projektów wodociągu.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jest projekt.

Radny pan Andrzej Pisarek: „I on tak plus.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak, ponieważ na chwilę obecną jest tylko do jego zakładu.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli za tą firmą tam w tych łąkach.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że przed.

Radny pan Andrzej Pisarek: „A czy to było w projekcie wcześniej.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Było tak, dobrze. Chciałem zapytać dokonuje się zmian w budżecie 2016 r. zwiększa się wydatki w kwocie 364 000,00 zł, oraz dokonuje się zmian między paragrafami, które wynikły z konieczności realizacji zadań w tym. Pani Skarbnik 364 000,00 zł a w tym są takie kwoty 710 000,00 zł., 1 210 000,00 zł., 339 000,00 zł jak to się mają te cyfry. Ja rozumiem, że wydatki się zwiększyły o 364 000,00 zł a tu bazujemy w kwotach dużo większych.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że po tych zmianach, które zaistniały pomiędzy paragrafami, czyli zdejmujemy z niektórych zadań inwestycyjnych i przenosimy na zadania inwestycyjne związane z tą drogą ogólnie wydatki zwiększyły się tylko w tej kwocie 364 000,00 zł.

Radny pan Andrzej Pisarek: „500 000,00 zł pozostało z drogi w Dobczynie, 339 620,00 zł zmniejszone są środki zadań oświatowych, tj. 800 000,00 zł to w dalszym ciągu jeszcze trochę brakuje.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że kwotę 55 000,00 zł zmniejsza się wydatki z zadania pn. „rozbudowa kanalizacji w miejscowościach Ostrówek ul. Barbary, Kwiatkowa i Wołomińskiej.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale my tam dokładaliśmy o ile pamiętam. I tak przekładamy z miejsca na miejsce.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że tak, ponieważ byliśmy przed przetargiem na kanalizację w miejscowościach Ostrówek ul. Barbary, Kwiatkowa.

Radny pan Andrzej Pisarek: „A nie było dawane przed przetargiem.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie, ponieważ kwota, jaka była zabezpieczona na te zadania zostały tylko niewielkie środki z Wołomińskiej, ponieważ robiliśmy tylko przetarg na ul. Wołomińską żeby zdążyć przed przebudową drogi powiatowej.

Natomiast drugi przetarg dotyczył ul. Barbary, Kwiatkowej i tam po przetargu na Wołomińską dokładaliśmy środki.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli myśmy ostatnio dokładali na te inwestycje do kosztorysu czy już po przetargu.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że przed przetargiem.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Żeśmy dokładali mając na uwadze kosztorys.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że tak myśli.

Radny pan Andrzej Pisarek: „To jak to raz robimy tak a raz robimy tak. Chodzi mi oto, że była pewna kwota(...)”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Niech mi pan powie, co to jest ta wartość rynkowa jest pan po kursach(...) Ale ustawa o zamówieniach publicznych w art. 34 mówi dokładnie, w jaki sposób ustala się wartość kosztorysową inwestycji. Nie ma mowy o wartości rynkowej. Bo ja nie rozumiem tego, co to znaczy.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja rozumiem, że jest tak, że mamy jakieś zadanie inwestycyjne jakąś tam kwotę sobie zabezpieczamy. Z reguły ona na początku jest mniejsza od kosztorysu później przychodzi nam przetarg w wyniku, którego albo musimy dołożyć, albo równo, bądź zostaje. A na tą Barbarę żeśmy niedawno dokładali już mając wcześniej określoną jakąś kwotę i teraz był przetarg i się okazuje, że znów zdejmujemy.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak, ponieważ za dużo dołożyliśmy.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale dołożyliśmy tuż przed przetargiem.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jakbyśmy dołożyli po przetargu byśmy dołożyli tyle ile trzeba.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie, ale, po co myśmy dołożyli przed przetargiem, mogliśmy poczekać na wynik przetargu.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, żeby Radny przypomniał sobie sesję, ponieważ zadawał te same pytania wówczas a sesja była w tym samym dniu, kiedy otwieraliśmy oferty.

Radny pan Andrzej Pisarek: „No nie to samo, ale to już idźmy dalej. Kwota 339 000,00 zł zmniejszamy środki własne na zadania oświatowe. Ja rozumiem, że w wyniku jakiś rozliczeń Gmina Klembów ponosi o taką kwotę mniejsze wydatki. To w takim razie gdzie te środki poszły?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że jak już mówiła wcześniej dostaliśmy dotację na zadania oświatowe a mieliśmy zabezpieczone środki w budżecie na ten cel. W związku z powyższym te środki własne szukając środków na inwestycje te środki zmniejszyliśmy.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli rozumiem, że środki z działu oświatowego przeszły na inwestycje.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że tak. Ponieważ ta kwota wolna powstała z 500 000,00 zł pozostało z drogi w Dobczynie, 55 000,00 zł z kanalizacji, 339 620,00 zł środki oświaty i 4 500,00 zł z zadań edukacyjno wychowawczych, zwiększony został deficyt o kwotę 140 072,78 zł wolnych środków i pozostała kwota wynikająca ze zwiększenia dochodów 224 807,22 zł tylko z tych dochodów kwota 54 000,00 zł po stronie wydatkowej przypisuje się w związku z tym projektowaniem kanalizacji w Sitkach części ul. J. Pawła w Klembowie, jako aktualizacja projektu. To z kwoty 224 807,22 zł minus 54 000,00 zł, które wchodziły z kanalizacji Sitki i ul. J. Pawła pozostała część kwoty tj. 170 807,22 zł również zostało przeznaczone na budowę drogi. Wszystkie te kwoty dają 1 210 000,00 zł.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Jest to bardzo skomplikowana operacja tym bardziej z tą całą kanalizacją na Barbary i Kwiatowej była pewna kwota dołożyliśmy pewną kwotę przed przetargiem potem musieliśmy zdejmować, po co to dołożenie było no, ale idźmy dalej. Pani Skarbnik deficyt zwiększono 140 072,78 zł, czyli rozumiem, że zwiększyło się nasze zadłużenie tak.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie to są wolne środki.

Radny pan Andrzej Pisarek: „To nie są te środki, które były nadwyżką.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że to są te środki.

Radny pan Andrzej Pisarek: „To ta kwota nie była jeszcze rozdysponowana.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie była jeszcze rozdysponowana w całości.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał to, jaka ta kwota była w całości.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie pamięta w tej chwili.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli to są wolne środki w nawiasie nadwyżka. Za tą kwotą 2 760 000,00 zł rozumiem, że te wszystkie ciągi dojazdowe zostaną wykonane zgodnie z projektem w pełnym zakresie taki, jaki jest oczekiwany i jaki powinien być i nie będzie żadnych w najbliższej przyszłości zmian dokładek itd., to jest tzw. na koniec. Czy tam będzie robiona kanalizacja lub odwodnienie.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jest kanalizacja deszczowa.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę państwa ja chciałabym tylko powiedzieć, ponieważ miałam tylko mówić o ulicach, ale wcześniej weszło wodociąg i kanalizacja. Ja chciałam tylko przypomnieć, że zarówno wodociąg i kanalizacja w mojej miejscowości powstała tylko, dlatego że były dotacje i można było uzyskać, dlatego że byliśmy dużą miejscowością i można... panie Zdzisławie niech pan mi nie przerywa ja cierpliwie słuchałam. Na kanalizację było dofinansowanie i na wodociąg było dofinansowanie to dostaliśmy i na jedno i na drugie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „To niech pani powie, dlaczego nie było dotacji na Wolę.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Zdzisławie pan mnie nie pyta ja panu tylko po prostu mówię i wodociąg i kanalizacja była na Ostrówek i na Klembów był wniosek i było dofinansowanie a na wodociąg to był Dobczyn, Pasek, Ostrówek(...) i Kraszew Nowy. Teraz, co do tych ulic proszę państwa. To nie są dowolne ulice to są ulice bardzo istotne w mojej miejscowości, dlatego, że jedna z tych ulic prowadzi do miejscowej świątyni, więc tutaj mieszkańcy przyjeżdżają z miejscowości Tułu i Karolewa i z Ostrówka tj. jedna ulica. Druga ulica tj. ciąg dojazdowy do szkoły specjalnej, więc też jest wykorzystywany po prostu będą w taki sposób musieli jechać jeżdżą w tej chwili ul. Warszawską, więc jest bardzo różnie i kolejne to też jest ten ciąg dojazdowy do Faustyny tj. to sanktuarium, którym mieści się w naszej miejscowości. Także to są te ciągi dość istotne. Szczególnie chciałam przypomnieć, że na te ciągi mieliśmy dotację, dostalibyśmy tą dotację, bo mieliśmy wymagane punkty natomiast okazało się, że należało wykazać się aktem własności gruntów pod drogami, które zawsze były drogami i one zawsze będą drogami nie są po prostu niczyją inną własnością. Natomiast może jeszcze przypomnę, że to jest projekt, który już ma przedłużenie i w momencie, kiedy uzyskiwaliśmy pozwolenie na budowę tych dróg byliśmy właścicielami zgodnie z obowiązującymi przepisami byliśmy właścicielami tych dróg zgodnie z decyzją Wojewody Ostrołęckiego dopiero później nastąpiło uchylenie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Doroto było to przejęcie w ogóle bezprawne niech pani w ogóle nie mówi, że byliśmy właścicielami.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Opierajmy się na dokumentacji, która występowała zgodnie z zapisami w geodezji było wpisane właściciel gmina Klembów. Ta decyzja została uchylona przez Ministra Administracji i Cyfryzacji ta dotycząca tych działek, ale wcześniej... Panie Zdzisławie proszę mnie nie przesłuchiwać w tej chwili. Decyzja była sporządzona z wadą, która dotyczyła Wojewody Ostrołęckiego i z tego, co ja się orientuję to w zasadzie w całym województwie ostrołęckim w taki sposób były przyjmowane, bo z tego, co wiem to też już w Dąbrówce są uchylenia. Są wnioski o uchylenia tych decyzji, więc gdyby się upierać to w zasadzie można by było w całym byłym województwie ostrołęckim te wszystkie decyzje uchylić. Gdyby ktoś miła tyle samo zaparcia żeby to składać i to robić. Ja tylko tyle

chciałabym państwu powiedzieć i chciałabym prosić żeby państwo za tymi środkami zagłosowali.”

Radna pani Hanna Stańczyk powiedziała, że chciała dodać do wypowiedzi Radnej pani Doroty Marcinkowskiej, że po pierwszym deszczu czy po roztopach wiosennych lub na jesieni te ulice są nie przejezdne. Topią się samochody i topią się ludzie również pan Wójt pewnie potwierdzi, że w tym czasie jak jest mokro to mieszkańcy z tych ulic dzwonią żeby coś zrobić, bo się topią.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja do pani Skarbnik jeszcze. Pani Teresko zwiększone dochody tam w kwocie 201 738,58 zł. Pani wspomniała, że zostało tam trochę środków po rozliczeniu wodociągu na Ostrówku. Ja pytam w kontekście tych naszych zdarzeń z tą firmą. Czy myśmy już rozliczyli wodociąg w Ostrówku?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie z tego, co wie sprawa jest w Sądzie, rozliczyliśmy według zawartej umowy i naszych kosztorysów powykonawczych.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli tak suma summarum wodociąg w Ostrówku nie jest rozliczony całkowicie jeszcze.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja zrozumiałem, że wypłaciliśmy kwoty żądane przez wykonawcę, wykonawca podpisał odbiór kwot i jesteśmy rozliczeni.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że do końca nie jesteśmy.

Radny pan Andrzej Pisarek: „To nie można mówić, że mamy rozliczone zadanie wodociąg w Ostrówku. A druga sprawa nawiązując do pani Radnej Doroty Marcinkowskiej te drogi, które będziemy w Ostrówku one są po tej ostatniej decyzji Starosty z zeszłego roku we władaniu gminy są ponownie. Nie są własnością tylko we władaniu.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że pasy drogi są we władaniu gminy.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Tak, bo w zeszłym roku było prowadzone postępowanie w starostwie i tam chodziło tylko o kwestie techniczne zapisu. Bo się okazało, że nie potrzebnie 2014 r. starostwo wpisało właścicieli tj. własność gminy. A teraz trzeba było postępowanie prowadzić w zeszłym roku w wyniku, którego odwrócono znów techniczne zapisy i w dalszym ciągu teraz gmina jest władająca tymi drogami a nie właścicielem już.”

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że przysłuchując się tym rozmowom nie wszyscy Radni rozumieją tą kwotę 1 210 000,00 zł. jak by mogła pani Skarbnik robić zwiększenia i zmniejszenia razem, żeby to rozpisać w taki sposób czytelniejszy dla Radnych. Druga sprawa panie Wójcie, kiedy PGE wchodzi na budowę ul. Willowej w Dobczynie?

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie posiada takiej informacji.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, czy jakieś rozmowy z dyrekcją są prowadzone.

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tak.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że słyszy od trzech miesięcy to samo.

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że w piątek dokonano odbioru dokumentacji.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że jeszcze przetarg nie został ogłoszony.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Wracając do tego, co powiedziała pani Dorota to tak nawiąże do tej kanalizacji pani Doroto, bo część z państwa Radnych nie ma tej informacji. Otóż kanalizacja w Ostrówku została wykonana z ogromną stratą dla gminy 455 000,00 zł pieniędzy tych nigdy nie odzyskano. Żeby pani miała tą świadomość wtedy nie pilnowaliśmy tych środków ja pilnowałam reszta udawała, że problemu nie ma. Teraz mamy możliwość pozyskania pieniędzy na kanalizację w kolejnych miejscowościach dokumentacja na to, o czym mówię oczywiście jest, jeśli ktoś jest zainteresowany przyniosę, bo nie upłynął termin dziesięcioletni dla procedury ewentualnie karnej. Jeżeli chodzi o ten nabór to 85% oczywiście pieniędzy możemy dostać. I tutaj wracam do mojego pytania i absolutnie chce koniecznie od pana Wójta usłyszeć skąd weźmie te 15% żeby w budżecie naszym się znalazło. I panie Wójcie ja wiem, że pan może nie chce tego czytać, ale co pan robi z tymi pismami z tymi,

które do pana wpływają i tymi, które leżą. To są pisma składane w imieniu moich mieszkańców. Które zadanie z tych pan ujął i rzeczywiście z otwartym czołem powie pan, że rzeczywiście czyta pan pisma i realizuje wnioski Radnych mówię z Woli Raszowskiej. I rzeczywiście te zadania znajdują odzwierciedlenie w naszej uchwale budżetowej. Więc pytanie brzmi jedno, skąd pan weźmie te pieniądze czy zdąży pan złożyć wniosek? To jest jedno pytanie do całego problemu. Drugie pytanie, kiedy pan w końcu zrealizuje składane przez nas wnioski przynajmniej w części? Bo nie chcemy żeby pan realizował niech pan ruszy, chociaż z realizacją.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że prosi o złożenie pytania na piśmie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „W której?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że w tej konkretnej.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To ja mam składać do pana, że pan ma nabór?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że wymachuje pani jakimś dokumentem.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie proszę bardzo. Nie będę panu wymachiwać, jeżeli pan tego nie czytał proszę niech pan sobie to weźmie, myślałam, że pan ma wiedzę.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że zna ten dokument i prosi o złożenie pytania na piśmie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale co mam złożyć na piśmie?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że konkretne pytanie, o co mnie pani pyta, ponieważ nie rozumiem.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Nie panie Wójcie ja, dlatego tu jestem, jeżeli pan tego nie rozumie to możemy dotąd te pytania zadawać. Ja panu zadam po raz kolejny ja nie jestem od tego żeby bawić się w pisanie, jeżeli przychodzę na sesje i jestem obecna i rozmawiam z panem. Więc pytanie zadam po raz kolejny. Ruszył nabór w odniesieniu do gospodarki wodno-kanalizacyjnej ruszył od 31 maja do 1 sierpnia.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że zada również Radnej pytanie, co rozumie przez pojęcie aglomeracja i jaka miejscowość w naszej gminie jest zaliczona do aglomeracji?

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Agglomeracja to będzie cała nasza gmina panie Wójcie spokojnie.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że tu jest problem, ponieważ śledzimy na bieżąco program i w aglomeracji znajduje się tylko miejscowość Klembów i ważna jest kwestia tzw. RLM i proszę sobie sprawdzić, co to znaczy.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie ja wszystkiego nie muszę wiedzieć. Człowiekiem od tego, który musi wiedzieć lub ewentualnie grupą ludzi to jest pan lub pańscy pracownicy. Niech pan posłucha to, o czym mówię. Pierwszy raz od wielu lat znalazło się województwo mazowieckie możliwości pozyskania środków na mniejsze gminy. Do tej pory pana pomijano ja to rozumiałam, bo było ponad 10 tys. Teraz ma pan tę możliwość, że można przy 2 tys. mieszkańców może pan składać ma pan gminę ponad 10 tys. mieszkańców do 10 tys. mieszkańców zmieści się. Tylko musi pan zdążyć z wnioskiem i zdążyć z dokumentacją wnioskową. Jeżeli chodzi o to, co mnie pan pyta panie Wójcie ja usiądę i mogę to wszystko odczytać, bo tam są zadawane pytania przez takie osoby jak pan, takie osoby jak pan ja mówię. Gdzie dopytują się wóldarze, w jaki sposób przygotować wniosek, co to znaczy to, co znaczy inna sprawa i tam są odpowiedzi. Jeżeli pan potrzebuje żeby ja miała dla pana tą odpowiedź ja mogę przygotować tylko, po co? Niech pan powie, po co, będziemy dublować się w tych informacjach. Najważniejsze jest, że przyniosłam dokument z informacją, że jest możliwość. Najważniejsze, że są pieniądze 85%, że my tych pieniędzy nigdy tu nie wygospodarujemy a 15% wygospodarujemy. I żeby pan zdążył i pytanie moje brzmi. Czy pan do 31 sierpnia zdąży całą dokumentację opracować w odniesieniu do kanalizacji w Woli Raszowskiej żeby pan tą kanalizację. Bo pan tak czy siak i tak ją pan musi robić, bo za chwilę ta kanalizacja panu zaleje to osiedle. I teraz ma pan możliwość nie robienia za

pieniądze gminne tylko 15% a 85% ma pan ze środków tutaj spoza gminy. I chciałam niech mi pan odpowie pan nie rozumie, pytanie brzmi w ten sposób. Czy pan do 31 sierpnia będzie miał gotową kanalizację? 31 sierpnia tj. godzina 15: 30 to jest za późno. Nie tj. 1 sierpnia od 31 maja do 1 sierpnia. Więc ja pytam pana czy do 1 sierpnia do godziny 15: 30 będzie miał pan złożoną całość. Będzie pan miał złożoną całkowicie przygotowaną dokumentację na to zadanie, które dotyczy Woli Rasztowskiej i czy znajdują się w tym budżecie, bo dzisiaj akurat dokonujemy zmiany budżetu środki żeby te 15% po swojej stronie mieć?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nagrało się pytanie odpowiedzi udzieli pisemnie.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Doroto ja nie jestem przeciwny drogą, które pani wymieniła. Ja z całym sercem jestem i uważam, że te drogi powinny powstać w pierwszej kolejności. Dziwi mnie, dziwie się też pani, że dopiero dzisiaj są dyskutowane. Jeśli tam jest taki problem są miejsca i kultu religijnego ja mówię o tych drogach. Ja się dziwię, że my dzisiaj dopiero te drogi robimy. One powinny być zrobione w pierwszej kolejności ja nie jestem przeciwko tym drogom. Ja jestem tylko nieprawidłowym podziałem funduszy, ponieważ mamy Wójta, który obiecywał na wyborczych spotkaniach, że będzie rządził pieniędzmi równomiernie. Że będzie to zrównoważony rozwój, jaki to jest może dla większości państwa jest to zrównoważony może ja mówię może, bo wiem, że nie wszyscy są zadowoleni też. Ale na pewno nie dla Woli, bo Wola nic z tego nie korzysta a są mieszkańcy, którzy łożą też podatki nie małe podatki. Ale z tego niema żadnych profitów żadnych. Gmina jest tylko poborcom podatkowym a nic nie daje z tego tytułu i tak to proszę traktować. Ja nie mam nic przeciwko tym drogom, o które pani walczy. Bo uważam, że te drogi powinny być wizytówką gminy Klembów, ponieważ wszystkie szlaki nawet i z Woli powinny być prowadzone przez te miejscowości. Tylko dziwie się, że to dzisiaj staje, kiedy mieliśmy nadwyżkę budżetową 5 000 000,00zł, że to nie powstało wtedy a dzisiaj jak mamy te parę groszy akurat zwiększa się to.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Zdzisławie, bo był składany wniosek a wnioski ja składałam do budżetu systematycznie w każdym roku dokładnie mówiąc dwa razy w roku, bo jest i do nadwyżki i do budżetu. Natomiast wcześniej miało być dofinansowanie to, na które nasz wniosek się zakwalifikował, więc wtedy nie było to przeznaczone z nadwyżki budżetowej, bo oczekiwaliśmy na wyniki tego naboru. I ten nabór był korzystny. Natomiast panie Zdzisławie tak akurat się składa, że każdy Radny składa wnioski i trwa to wiele lat nasza gmina nie jest wielką gminą a środki finansowe też są określone.”

Radny Stanisław Jachacy: „Mam taką sprawę do wypowiedzi pana Zdzisława i pani Radnej Marcinkowskiej. Był taki czas, że Wójtem jak był Kazimierz Rakowski pani była Przewodniczącą Rady i pani wtedy nie widziała swoich spraw ani pana Rosińskiego sprawy. A dzisiaj pani robi wielkie halo.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powiedział, że nie widzi żeby robiła Radna wielkie halo i na pewno występowała w tych sprawach.

Radny Stanisław Jachacy: „Mówię o pewnym błędzie pani Przewodniczącej wypowiedzi i podejście do pewnej sprawy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący proszę łaskawie odpowiedzieć panu Radnemu Jachacemu, że sytuacja, w której jest się Przewodniczącym do niczego Radnego nie predestynuje to nie jest nic lepszego. Natomiast ten wniosek, ten projekt był już wykonany 4 lata temu, on już miał przedłużenie. I ja bardzo wiele lat składałam o to wnioski i dopiero wtedy był wykonany projekt natomiast było przedłużone pozwolenie na budowę.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To ja może też wypowiem się w tym samym tonie jak pani Dorota Marcinkowska. Panie Wójcie ja od wielu lat składałam wnioski i to, co tu mówi pani Halina obejmuje między innymi wniosek wspólny Wola Rasztowska i Roszczep mówimy o chodniku. To wypływa od mieszkańców akurat do mnie mówią mieszkańcy z Roszczepu, że tego chodnika wręcz żądają. Ma pan te wnioski od paru lat składałam pani Doroto od 2009 ja

tutej mam wszystkie przy sobie. To, kiedy pan zrealizuje mamy 2016 to mamy już 7 lat moich wniosków? Czy ma sens składanie do pana wniosków czy lepiej przychodzić tak żeby nikt nie widział i umawiać się, co będziemy w danym momencie wykonywać. Bo ja myślałam, że jak będę w taki sposób uczciwie robiła żeby wszyscy radni wiedzieli, że wpłynął wniosek z Woli Rasztowskiej od Radnych to pan ten wniosek też uwzględni w jakiś sposób żeby tych mieszkańców też jakby pokazać im, że pan o nich dba. No, co z tego, że my dzisiaj wysłuchamy, że pani Dorota mówi, że od wielu lat składa. Pani Doroto jadę na tym samym wózku, ale nic mi nie dano. Może mi pani powiedzieć, z czego to wynika. Czy pan wójt nie umie liczyć, czy 2 tys. mieszkańców to rzeczywiście jest ważniejsze niż 1 tys. mieszkańców i tam gdzie jest 2 tys. trzeba dawać rok w rok a tu gdzie jest 1 tys. od wielu lat nie trzeba dawać nic albo jeszcze rzucić coś i pokazać, że rzuciłem i pokazać, co chcecie. Tak nie można, jeżeli będziemy mówić, że ja składam, co roku składam też, co roku tylko, co z tego uwzględnicie w końcu w taki sposób żeby było widać inwestycje. Nierzucony dla miejscowości za przeproszeniem ochłap, bo tj. brzydko w stosunku do tych ludzi.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2016 rok

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr III.212.2016 została podjęta.

Ad. 4.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2023

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że projekt zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej podyktowany jest tym, że do budżetu zwiększyliśmy deficyt i źródło pokrycia tego deficytu w kwocie 140 072,78 zł z wolnych środków i to było główną przyczyną, że ten projekt został przedłożony. W związku, że ostatnia Uchwała Wieloletniej Prognozy Finansowej była aktualizowana w marcu, od marca do chwili obecnej w budżecie zachodziły zmiany w formie Uchwał oraz Zarządzeniach wydawanych przez Wójta gminy. Zwiększały się zmiany z tytułu dotacji otrzymanych na realizację zadań wskazanych w decyzjach Wojewody. Zwiększono dochody ogółem w kwocie 1 346 019,43 zł w tym dochody bieżące o kwotę 884 421,33 zł., dochody majątkowe o w kwotę 461 598,10 zł. Natomiast zwiększono wydatki ogółem o kwotę 1 486 092,21 zł w tym wydatki bieżące o kwotę 564 817,21 zł., wydatki majątkowe o kwotę 921 275,00 zł. W związku z powyższym uszczegółowiono również poszczególne dane wg źródeł pochodzenia dochodów i wydatków w poszczególnych wierszach np. dotacje lub dochody majątkowe, które weszły z niewygasających wydatków. W ramach wprowadzonych zmian w 2016 roku zwiększył się deficyt o kwotę 140 072,78 zł , który wynosi 4 243 521,58 zł. Ustalono przychody budżetu w kwocie 5 297 911,96 zł z tytułu wolnych środków, które przeznaczono na pokrycie deficytu w wysokości 4 243 521,58 zł., spłaty kredytów i pożyczek w wysokości 1 054 390,38 zł.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski zapytał panią Skarbnik o zwiększone wydatki w poprzedniej Uchwale o 1 210 000,00 zł., w Uchwale WPF pojawia się kwota 1 486 092,21 zł., czyli razem tj. 2 696 092,21zł. Gdzie ta kwota się znajduje w uchwale.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że w Uchwale budżetowej, która była podjęta przed chwilą zwiększyliśmy wydatki w ogólnej kwocie na 364 880,00 zł., 1 210 000,00 zł., to zwiększaliśmy wydatki dotyczące jednego zadania majątkowego, ale te środki były zmianami między paragrafami. Natomiast zwiększenie wydatków ogółem w WPF z podjętych Uchwał i Zarządzeń Wójta, które były związane ze zmianą budżetu od 1 kwietnia do chwili obecnej. Były zmiany w Uchwałach podejmowane w kwietniu, maju oraz w międzyczasie wydawanych Zarządzeniach przez Wójta i ta kwota wynika z tych zmian w tym okresie. To nie są zmiany tylko wynikające z podjętej Uchwały budżetowej, która była podjęta przed chwilą.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że pojawił się taki zapis we wcześniejszej Uchwale. Skoro ta sesja tak wynikła tak szybko nie mieliśmy komisji, więc stąd te pytania.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Z Zarządzeń i ewentualnie Uchwały budżetowej majowej.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że niema obowiązku robienia zmian WPF, jeżeli nie zmienia się deficyt, źródło pokrycia tego deficytu czy rozchody. Jeżeli nie ma tego typu zmian bądź w przedsięwzięciach w załączniku nr 2, wtedy nie ma obowiązku aktualizacji WPF.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że teraz zmieniliśmy.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że zmieniliśmy, ponieważ wprowadziliśmy wolne środki.

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że zwiększył się również deficyt.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że tak i to był obowiązek wprowadzenia WPF.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Pani Skarbnik kwota 4 243 521,58 zł., tj. kwota na pokrycie deficytu, wolne środki, nadwyżka. Czy bo na sesji marcowej żeśmy dzielili tą nadwyżkę czy pani pamięta nie będziemy tak dogłębnie sprawdzali, jaka to wtedy była kwota wpisana. Taka właśnie jak w tej chwili wpisana w wyjaśnieniach ”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że jest to kwota przypisana w dniu dzisiejszym tamta kwota była mniejsza. Ta kwota 4 243 521,58 zł wpisana wynika już po zmianie zwiększenia o 140 072,78 zł.

Radny pan Andrzej Pisarek: „To ja pytałem panią czy to jest kwota zadłużenia teraz czy to się mieści w wolnych środkach.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że to są wolne środki.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Więc pytam czy w marcu ta kwota też była taka sama jak dzisiaj, była większa czy mniejsza.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że była mniejsza o 140 072,78 zł.

Radny pan Andrzej Pisarek: „A skąd te środki się wzięły. Bo jeżeli w marcu było o tyle mniej i to była cała kwota nadwyżki i wolnych środków to teraz minęły dwa miesiące skąd się wzięło te 140 072,78 zł. w wolnych środkach.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że wolne środki były w większej kwocie, ale w momencie, kiedy rozdysponowaliśmy wolne środki nie były rozdysponowane wszystkie, tylko zaangażowaliśmy do wysokości deficytu. Bo nie mogliśmy zaangażować pełnej wysokości, jeżeli nie mieliśmy takich potrzeb. Budżet musi się nam równoważyć, dochody plus przychody równają się wydatkom.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli wolne środki na marcową sesję były większe niż a czy jeszcze są jakieś zaskórniaki.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że mówiła przy omawianiu budżetu, że jeszcze nie została rozdysponowana cała kwota. Jeżeli państwo oczekujecie podania dokładnej kwoty to przyniosę bilans i powiem, jaka to jest kwota.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Pani Teresko, o co chodzi, ale są jeszcze wolne środki.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że tak są ok 200 000,00zł.

Radny pan Andrzej Pisarek: „O co mi chodzi, że jest nadwyżka, mamy ją dzielić my tylko wiemy że w marcu, lutym może w maju jakaś nadwyżka piszemy jakieś wnioski a się okazuje, że jest jeszcze większa niż jest. Coś jeszcze mamy w zanadrzu tak? Dobrze, że mamy, tylko my o tym nie wiemy okazuje się.”

Radny pan Piotr Zakrzewski powiedział, że mimo wszystko powinni być o tym informowani, ponieważ zarządzamy tym budżetem, jako Radni. Panie Wójcie ja w imieniu Radnych chciałbym taką informację otrzymywać a przynajmniej, jakie mamy środki w budżecie, jakie mamy wolne środki i jakie ma pan plany. Ponieważ my tu przychodzimy głosujemy a tak naprawdę decyzja za nas jest podjęta z góry.

Radny pan Andrzej Pisarek: „O nadwyżce piszemy, nie piszemy dzielimy coś. Ja byłem pewny, że to całkowita kwota jest tzw. nadwyżki i koniec. A się okazuje, że jednak mamy jeszcze coś.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że pan myślał, że jest to cała kwota rozdysponowanej nadwyżki.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Taką miałem świadomość nie wiem czy tylko ja tak miałem. Jeszcze przy okazji chciałem zapytać, jakie panie Wójcie środki ma gmina na lokatach.

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że na chwilę obecną nie zakładaliśmy lokat.

Radny pan Andrzej Pisarek: „W zeszłym roku te środki były w tym roku już nie ma. Pytanie a co się z nimi stało?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że nie zakładaliśmy w tym roku lokat. Środki, które pozostały są na rachunku podstawowym oprocentowanym. Takie warunki nam zaproponowano mamy na rachunku i nie zakładaliśmy lokat.

Radny pan Stanisław Jachacy: „Czy nasze finanse bankowe były w tym banku, co upadł?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska powiedziała, że mieliśmy założoną tam lokatę, ale w momencie, kiedy dowiedzieliśmy się o kłopotach banku wycofaliśmy nasze środki.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2016-2023

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr III.213.2016 została podjęta.

Wójt pan Rafał Mathiak podziękował Radnym za przybycie na sesję nadzwyczajną, ponieważ zależało, aby szybko zareagować na zaproponowane ceny i podpisać umowy z wykonawcami na inwestycje drogowe. Po raz kolejny powiem, że zawsze ktoś będzie niezadowolony to jest nieuniknione, ale realizujemy rzeczy, które leżą w szufladach od wielu lat. W tej chwili borykamy się z problemem przeterminowanych projektów lub utratą prawa własności, która nastąpiła. Dla mnie w tej chwili najważniejszą rzeczą jest to żeby wszystkie rzeczy, które zalegają zrealizować. Jeśli chodzi o inwestycje w poszczególnych miejscowościach to ci Radni, którzy są ze mną w stałym kontakcie wiedzą, jakie mamy plany,

co możemy zrobić i do tego zachęcam a nie do pisania jakiś pism lub wymachiwania jakimiś dokumentami.

Radna pani Emilia Kamińska powiedziała, że jesteśmy tutaj po to, aby dbać o interesy mieszkańców przynajmniej z jej punktu widzenia i działamy dla wspólnego dobra. I tak jak Wójt powiedział nie można mieć pretensji, że większe środki w dniu dzisiejszym głosujemy za Ostrówkiem, na poprzedniej sesji głosowaliśmy za środkami dla Dobczyna, ponieważ nie można tych środków podzielić po równo. I wieże, że jak będą środki to będą rozdysponowywane dla pozostałych też miejscowości i pozostali mieszkańcy, którzy czekają od wielu lat na inwestycje np. drogi, ponieważ w każdej miejscowości jest potrzeba będziemy wspólnie solidarni i będziemy wspierać na rzecz dobra wspólnego. A nie jakieś zarzuty, że ktoś z kimś jest poumawiany, zniewolony itd., ponieważ nie ma czegoś takiego i mówię w swoim imieniu, że nie jestem przeciwna żadnej miejscowości lub mieszkańcom. Chciałabym żeby ta gmina rozwijała się równomiernie, ale nie da się żeby środki finansowe były podzielone równo na każdą miejscowość.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tutaj do pana Wójta, bo pan Wójt nie lubi wymachiwania, nie lubi pism, ale panie Wójcie nam Uchwała nakazuje złożyć do pana wnioski. I my nie możemy jakby oczekiwać tego, że wniosku nie złożymy tylko do pana musimy iść. Ze względu na fakt, iż Uchwała wskazuje ewidentnie jak tworzy się budżet i co jest po stronie Radnego i obowiązkiem i uprawnieniem. My wykonujemy jedno i drugie tylko musi pan też, jako Wójt realizować też swoje obowiązki nie tylko uprawnienia. To, jeżeli chodzi o tzw. pisma, których pan nie lubi. One muszą być czy pan chce czy nie. Chciałabym żeby pani Emilia zechciała przeczytać wszystkie wnioski z Woli Rasztowskiej będzie jej łatwiej zrozumieć rozgoryczenie radnych, mieszkańców i jeżeli chodzi o to, co pan mówi, że wymachiwałam tym. Jeżeli ja chciałam panu przekazać to, jeżeli pan tego nie chciał przyjąć, więc zabrałam to. Dla mnie jest to istotny materiał, jeżeli to dla pana on nic nie znaczy ja nie chcę bić się tutaj z kolegami Radnymi o te pieniądze, których i tak pan nie da proszę dać Woli Rasztowskiej tylko 15%, 85% proszę ściągnąć i wtedy nie będzie tego, że będę słuchała, że może za parę lat do tej Woli Rasztowskiej coś dotrze. Wola poczeka poczekamy owszem, ale w tej chwili mamy możliwość taką, że pan usprawni to w taki sposób, że 85% ściągniemy, 15% nie będzie problemem dla żadnego Radnego. Bo taka możliwość jest i nie będę wymachiwać i nie będę wskazywać ja tylko chciałam powiedzieć, że mamy informację żeby Radni wiedzieli, że już pana należy teraz pilnować, bo teraz działania po pana stronie nie po naszej. Natomiast, jeżeli pan nie chce, bo pan mówi, że pan wie niech pan tylko zdąży to złożyć.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja chciałem w podobnym tonie, co koleżanka poprzednia tutaj powiedzieć tak. Nie jestem przeciwko żadnej miejscowości chciałbym tylko też żeby ten podział był zrównoważony. I panie Wójcie wiele rzeczy jakby zadań, o które żeśmy występowali nie wymaga dużych pieniędzy wymaga dobrej woli tylko. Prosiłem o drogę o przystanek, jaki to jest koszt w stosunku do tego, co dzisiaj daliśmy 1 200 000,00zł czy jakieś inne pieniądze, jaki to jest koszt w stosunku do tego, co pan zrobił z pana strony nawet nie ma tej dobrej woli. Dlatego też nasze rozgoryczenie też proszę zrozumieć, że jeśli my przychodzimy chodzimy cały czas coś ktoś dostaje ten dostaje miejscowość. Ja nie mam nic przeciwko nic, bo każdy walczy o swoje natomiast proszę pan, jako gospodarz powinien też umieć to dzielić tak jak ojciec w domu dzieli nie wszystko tego tylko zrównoważone. Ale pan w tym kierunku nie zrobił żadnego kroku proszę mieć to na uwadze. Prosiłem pana żeby pan pomógł już nie mówię dał pieniądze pomógł w załatwieniu przejścia dla pieszych pan powiedział, że to nie jest pana interes. A czyj to jest interes? Rakowski powiedział przepraszam Starosta Rakowski (...) powiedział pan, że do tego nic nie mamy. Natomiast mi nie chodzi, że mamy tylko oto chodzi, że jeśli organ zwróci się do drugiego organu ma inną siłę przebicia niż np., co robił Starosta Rakowski to nie jest nasza droga to jest wojewódzka.

Tam chodzą dzieci tam chodzą ludzie każdy, kto przejeżdża widzi zagrożenie. Powiem tak obecnie nasilił się jeszcze w nocy przejazd jadą samochody ciężarowe. Jeździ, co 15 minut jeżdżą po dwa samochody ciężarowe wożą piach w nocy te samochody jeżdżą. Jeżdżą samochody z cepeenu na tym zakręcie i nic nie zmalało jeżdżą też samochody prywatne, bo muszą jeździć, bo to jest najkrótszy dojazd do S8. Mieć proszę też na uwadze, że tam potrzeba pewnych inwestycji, że ten przystanek czy te dzieciaki chodzą tam z tej Wyszowskiej z tych okolic przecież jak ten autobus się zatrzymuje staje po prostu na drodze nie ma żadnej zatoki przystanku nie ma tam nic. Takie inwestycje nawet prosimy. Natomiast prosiłem o 2 lampy na ulicy tutaj przy kościele i też się nie mogę doprosić. To tylko tyle nie mam przeciwko panu żadnych natomiast pani Doroto naprawdę jestem z całym sercem i chociaż nie głosowałem, ale nie, dlatego i gdyby trzeba, ale po prostu tylko, dlatego że ta Wola nic nie dostaje.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie w kontekście pana wypowiedzi przed chwilą ja rozumiem i w nawiązaniu do wypowiedzi pani Szewczyk. Ja rozumiem, że teraz mamy przychodzić rozmawiać na temat inwestycji czy możemy też pisać. Bo ja rozumiem, że bo pan wspomniał żeby nie pisać tylko żeby przychodzić.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jakbyście państwo przyszli i porozmawiali to byście wiedzieli, jakie są plany, co możemy, na czym stoimy skąd możemy pozyskiwać środki itd.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie z całym szacunkiem, jako całej społeczności Radni to my wsłuchując się bardziej lub mniej(...)

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że nie musicie przychodzić pisać dalej pisma.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale to Uchwała nas obliguje do pewnego działania przed uchwaleniem budżetu.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie z całym szacunkiem to nie chodzi o to, że pisać czy nie pisać. Tylko, jeżeli będziemy pisali a to będzie leżało to możemy sobie pisać oczywiście tylko chcemy jakieś. Jeżeli do pana przyjdziemy porozmawiamy pan powie no nie da rady to teraz, w jaki sposób później dany Radny się wykaże mieszkańcom, że o coś walczy. Nie mam możliwości zgodnie z Uchwałą w treści o utworzeniu budżetu na przyszły rok jest napisane przedkłada się stosowne wnioski. My wnioski składamy z panem dalej nie rozmawiamy a pan oczywiście mając to na uwadze tak czy inaczej daje propozycje Radnym, Radni uchwalają ja rozumiem to. A możemy przychodzić wcześniej rozmawiać i się okaże, że tak jak wielu przypadkach nie ma, co pisać, bo się okaże, że nie ma czegoś. Tworzymy drugi budżet na 2015 r. pan go zastał ja to rozumiem postanowiliśmy nie zmieniać nic, ale 2016 r. był tworzony budżet pan ponownie z tego, co widziałem w zapisach Uchwale budżetowej nie uwzględnił jakoby żadnych wniosków Radnych. Ale one były uwzględnione tylko nie nieuwzględnione oficjalnie tylko w inny sposób. Pytanie czy mamy przychodzić rozmawiać czy też i pisać?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że, o co konkretnie.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja powiem tak konkretnie ja panie Wójcie odpowiem panu. Proszę wziąć wykaz inwestycji zaplanowanych między 2014-2017 i to jest konkret, zaraz to jest konkret. Proszę zobaczyć ile inwestycji z tego planu, który pan przedłożył jest realizowane. Ponad 80% w ciągu jednego roku było zrealizowane.”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że jakbyście rozmawiali państwo byście mieli większą wiedzę.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie kiedyś przyszedłem rozmawialiśmy na korytarzu nie miał pan czasu. Przyszedłem na samym początku nie miał pan czasu, do pana było tysiące interesantów nagle pan wyjeżdża. No panie Wójcie było ustalić godziny dla Radnych będziemy spotykać się.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja pamiętam jedno z pierwszych naszych spotkań mówił pan żeby przedstawiać panu propozycje, jakie są oczywiście będziemy później nad tym pracowali.

Więc pytam się jeszcze raz czy możemy stosowne wnioski w stosownym czasie oczywiście składać, czy mam przychodzić rozmawiać i tylko rozmawiać?”

Wójt pan Rafał Mathiak powiedział, że oczywiście zawsze może pan składać. Tylko, jeżeli byśmy rozmawiali to Radny później ma wiedzę, jakie są możliwości i co możemy zrobić.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójcie, jakie są możliwości to my a przynajmniej ja to wiem. Ale też muszę w imieniu mieszkańców jednak muszę do władzy wykonawczej później pójść do Rady jednak przedstawić to. Bo jak ja bym przychodził i pan mi przedstawiał nie mamy środków to ja się chowam nie mamy środków i nie będę o nic pisał i nie będę rozmawiał, bo nie mamy środków. Jakie są możliwości do budżetu mi się wydaje, że wszyscy wiedzą więcej bądź mniej, ale wiedzą. To jest kwestia później jak to się tworzy z pana strony propozycja i jak to później przechodzi w Radzie wiadomo jak to jest. Nie musimy sobie mówić jakoś ogródkami, bo my wiemy, o co chodzi. Tylko, że mi się wydaje, że te słowa bardzo znamienne kwestia nie pisać a przychodzić i rozmawiać. Ja wolę żeby Radni pozostali wiedzieli, co ja proponuje i co ja chce przedstawiam a nie to robić zakulisowo.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Ja jestem od dłuższego czasu jak wiecie od 98 r. Radnym teraz drugi raz w perspektywie czasu. To gołym okiem widać, że jedne miejscowości oblicze zmieniły bardziej inne słabiej. Wiele inwestycji było poczynionych, że gołym okiem nie widać, obcy człowiek jadąc przez naszą miejscowość ocenia to, co widzi. Nie uwzględnia się inwestycji zainwestowanych w grunty w niektórych miejscowościach itd., i to procentuje. Kiedyś zawsze była taka gadka, że jesteśmy obrzeżami województwa ostrołęckiego a dzisiaj jesteśmy raptem 38 km od Warszawy. To, co pan mówi, że większość ma zawsze rację zawsze będzie tak, że połowa plus jeden tj. demokracja plus jeden mają rację. Ale znałem przypadki tamtych Radnych, że tak się odkręcali i łapę podnosił do góry, pomimo że wiedział, że źle głosuje. Tacy byli powiedzmy sobie szczerze. I tutaj po prostu pewne sprawy tak wyprostować w sensie pewnych inwestycji ja nie mam na myśli tylko swojej miejscowości, chociaż tu przypiliam pana Wójta pan wie, o co chodzi, bo pan pewnie na inspekcję tam jechał ostatnio jak się widzieliśmy. A jednocześnie Radny tam jak to się mówi podnoszący apel w swojej sprawie można powiedzieć głową muru nie przebijesz, ale próbować trzeba, swego dochodzić trzeba. Bo lat nam przybywa, środowisko się zmienia, Radni się zmieniają środowisko, w którym żyjemy jednych odnosimy inni przychodzą chcą żyć w innych warunkach każdy chce żyć lepiej.(...)”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie nawiązuje do tego pisma, które wysłałam panu z dużym problemem toczącym się w Woli Raszowskiej. Rów to po pierwsze, nie wiemy, co się dzieje z tymi wywrotkami, które jeżdżą, nie wiemy czy pan służby jakieś wysłał do sprawdzenia. Nie chcemy blokować na chwilę obecną, bo jeszcze pan nie odpowiedział, bo powiedzieliśmy, dajemy czas by pan mógł przy tym popracować zająć się tym, z czego wynika ten ruch. I kolejna sprawa to potrzebne jest nam wykoszenie rowów oczywiście nie ruszyło. Nas nie interesuje to, że ktoś nie ogłosił przetargu, dla nas to nie ma znaczenia. Bo jak ogłoszą przetarg a pójdziemy sprawdzimy, że mieszkańcy sami wykosili rowy a oni wrzucą te rowy w przetarg i jeszcze się okaże, że podwójnie za to sobie policzyli, pomimo że to nie oni pracowali. To dopiero wyjdzie, w jaki sposób wykorzystują środki. Bo to też jest pan Perzanowski z Wołomina. Tam gdzie jest wykonane zadanie my im wysyłamy podziękowanie za wykonane zadanie natomiast nie chcemy w taki sposób angażowali mieszkańców do pracy a sami środki wrzucali w wykoszenie rowów a sami nie robią. To po pierwsze jest niebezpiecznie. A kolejna sprawa jest taka żeby pan też jakoś pomógł nam tutaj i tą policję na tą Wolę Raszowską nam podesłał. Zdaje się, że drogówka tj. Wołomińska, bo Tłuszcz nie ma. Natomiast inaczej bezpieczeństwa tam nie załatwimy, bo to, co tam jest jak będzie pan tam przejeżdżał proszę zauważyć, co tam się dzieje. Chcemy wiedzieć jedno, co wożą w stronę Krusza? Czy rzeczywiście samochody jeżdżą puste. Bo to, że wywożą z Krusza to wiemy to tam im robią kolejne leje i tak będzie kiedyś wyglądało Krusze pozwolili

sobie na to. Natomiast chcemy wiedzieć, co wożą, bo to, co zwiożą i wrzucą to będzie potem już na wszystkie miejscowości, bo żadna się nieostanie, bo niestety to, co wozili do Radzymina ewidentnie jak się jedzie wieczorem to dalej tam paruje i czuć, to pójdzie w przestrzeń. Także nie wiem, na jakim etapie pan ma tę sprawę, którą panu zgłosiliśmy.”

Ad. 5.

Zamknięcia obrad III nadzwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Agnieszka Adamczyk